

NIEUTRACALNOŚĆ ZBAWIENIA

Jezus nie powiedział, że człowiek żyje dzięki studiowaniu Słowa Bożego, ale że *"żyje każdym słowem, które wychodzi z ust Bożych"* (Mat 4:4). Tak więc, jeśli weźmiemy tylko jeden werset Pisma bez łączenia go z innymi wersetami, wtedy możemy dojść do błędnych wniosków i zacząć wierzyć w coś nieprawdziwego. Wielu ludzi zostało już w ten sposób oszukanych, przez kaznodziejów którzy robili im złudne nadzieje, przytaczając tylko jeden werset z pominięciem wielu innych wersetów, mówiących na ten sam temat. Błędne pojmowanie nauk biblijnych wynika z powierzchownego czytania fragmentów Słowa Bożego, bez porównywania ich z innymi fragmentami.

Gdy szatan kusił Jezusa, to cytował Mu Pismo, mówiąc: "Czyż nie napisano, że ?" Jezus jednak odpowiadał mu w zrównoważony sposób, słowami: "Napisano również ..." (Mat 4:6-7). Bóg dał ptakom po dwa skrzydła, aby mogły latać prosto. W taki sam sposób wyważone są prawdy biblijne.

Rozważając doktrynę o nieutralności zbawienia, należy znaleźć punkt równowagi pomiędzy dwoma wielkimi prawdami biblijnymi, do których należy suwerenność Boga i wolna wola człowieka. Bóg dał ludziom wolną wolę i nikogo nie zmusza, aby w Niego wierzył. On wie, kto mu będzie służył, a kto nie. Jednak Jego wybór oparty jest na wszechwiedzy, jak napisano w 1Piotra 1:1-2, a nie na zaocznym wyborze.

Bóg stworzył wiele planet i nie dał im możliwości wyboru. Pomimo, że od tysięcy lat przestrzegają one Bożych praw, to nie mogą one być ani święte, ani grzeszne, ani stać się dziećmi Bożymi. Bóg stworzył też zwierzęta, którym dał wolną wolę, ale nie dał sumienia. Z tego powodu, również żadne zwierze nie może być ani święte, ani grzeszne, ani stać się dzieckiem Bożym. Ale kiedy Bóg stwarzał człowieka, to dał mu zarówno wolną wolę jak i sumienie. Dlatego człowiek może wybierać, czy chce być święty czy grzeszny, i czy chce być dzieckiem Bożym.

Gdyby Bóg zabrał nam sumienie, to stalibyśmy się jak zwierzęta niezdolne do moralnego wyboru. Dlatego zwierzęta nie mogą być ani święte, ani grzeszne. Gdyby Bóg zabrał nam wolną wolę, to stalibyśmy się jak roboty i znowu nie byłibyśmy zdolni do bycia ani świętym, ani grzesznymi. Dlatego Bóg nie pozbawia nas wolnej woli, nawet wtedy gdy zaczniemy w Niego wierzyć. Jeśli chcemy poprawnie zrozumieć doktrynę "wiecznego bezpieczeństwa", to musimy również uznać inne prawdy. Głoszenie doktryny o nieutralności zbawienia, zrównuje bowiem wierzących z bezwolnymi robotami, nie mającymi możliwości wyboru.

Bóg we wszystkich sprawach miłuje dawców ochotnych, również w kwestii posłuszeństwa. (2Kor 9:7) Bóg nie pozbawia nas możliwości wolnego wyboru, gdyż Jemu nie zależy na wymuszonym posłuszeństwie. Dlatego dzisiaj możesz wybrać drogę za Chrystusem, a jutro z niej zrezygnować, jeśli tak sobie zyczysz.

Przebaczenie grzechów jest wspaniałym darem, ale każda osoba musi sama wybrać czy chce je otrzymać, bo Bóg nikogo nie zmusza. Jeśli Bóg, nie umożliwił by ludziom dobrowolnego oczyszczenia się z grzechów, to grzechy nie zostałyby nam odpuszczone, lecz zapisane. To samo dotyczy napełnienia Duchem Świętym, Bóg nikogo do tego nie zmusza, każdy musi sam wybrać czy tego chce, i poprosić o to Boga. (J 7:37-39)

Boże obietnice nie wypełniają się automatycznie. Boże obietnice w Chrystusie są niezienne, jednak jeśli chcemy ich doświadczać, to każdy z nas musi wyrazić swoją wolę i powiedzieć na nie Amen. (2Kor 1:20) Oto przykład, który jest tego dowodem.

W Egipcie, Bóg obiecał starszym Izraela dwie rzeczy (2Moj 3:17):

1. Że wyprowadzi ich z ziemi Egipskiej.
2. Że doprowadzi ich do ziemi Kanaan.

Jednak w życiu starszych Izraela, wypełniła się tylko pierwsza obietnica, ponieważ w drugą już nie uwierzyli (3Moj14:22-23). Żadna Boża obietnica nie wypełni się w naszym życiu automatycznie. Jeśli chcemy jej dostąpić, to musimy w nią najpierw uwierzyć. Jakub mówi, że: *"musimy prosić z wiarą bez powątpiewania; kto bowiem wątpi, podobny jest do fali morskiej, miotanej przez wiatr. Przeto niechaj nie mniema taka osoba, że coś od Pana otrzyma."* (Jak 1:6-7)

List do Filipian 2:12-13 nakazuje nam: *"z bojaźnią i ze drżeniem zbawienie swoje sprawować. Albowiem to Bóg mieszkający w was, jest sprawcą chcenia i zdolności działania zgodnego z Jego wolą"*.

W powyższym wersecie dokładnie widać, że jedna część prawdy mówi nam, że najpierw Bóg działa w nas, dając nam chęć i zdolność do pełnienia Jego woli. A druga połowa mówi, że musimy też coś uczynić od siebie, aby doświadczyć zbawienia. Niektórzy chrześcijanie przyjmują tylko jedno skrzydło tej prawdy, podczas gdy inni przyjmują tylko drugie. Aby poznać całą prawdę, musimy przyjąć obydwie skrzydła, bo jeśli mamy tylko jedno skrzydło, to będziemy cały czas latać w błędnym kole !!!

Ten werset mówi też, że zbawienia można doświadczyć tylko wtedy, gdy działamy zgodnie z Bożą wolą. Dowodem tego może być następny werset, w którym nakazano nam czynić wszystko bez szemrania i powątpiewania (Flp 2:14). Ilu wierzący może stwierdzić, że robi wszystko bez szemrania i narzekania? Czy możesz potwierdzić, że ty również tak postępujesz? Jeśli narzekasz, to nie dlatego, że Bóg w tobie nie działa aby cię zbawić od grzechów, ale dlatego, że nie współdziałasz z Jego Duchem, aby być uwolnionym od grzechów. Następny werset (Flp 2:15) mówi nam, że tylko wtedy gdy jesteśmy wolni od narzekania i szemrania, możemy udowodnić temu złemu i przewrotnemu światu, że jesteśmy Bożymi dziećmi. Postępując według tej normy, możesz pokazać całemu otaczającemu cię światu, że jesteś dzieckiem Bożym.

Rozważmy inna płaszczyznę: Bóg daje wszystkim ludziom możliwość nawrócenia (Dz 11:18) ale chce też, aby wszyscy przyszli do opamiętania (2P 3:9). Bóg jest gotów zbawić wszystkich, lecz większość - nawet wierzących - nie reaguje na Boże wezwanie do pokuty, bo nie chce żyć zgodnie z Bożą wolą.

Rozważmy jeszcze inną opcję. Bóg sam nie uratuje nikogo, ale chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy (1Tm 2:4). Tak więc, jeśli imiona ludzi nie są zapisywane w niebie, to tylko dlatego, że nie reagują oni na to, co stara się zrobić Bóg. W życiu ludzi odpornych na Bożą łaskę, nie da się wykonać tego, co Bóg chce dla nich uczynić.

Niewłaściwe zrozumienie "wiecznego bezpieczeństwa" wynika z błędnych wyobrażeń życia w wieczności, które oznacza życie na zawsze, ale !!! Życie wieczne, o którym mówi biblia, nie odnosi się do życia które nigdy się nie kończy, gdyż ludzie którzy trafią do piekła też będą żyć wiecznie, ale nie będą zbawieni. Ewangelia Jana 17:3 mówi: *"A to jest życie wieczne, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś"*. Życie wieczne, przede wszystkim nie ma początku ani końca, a to może odnosić się tylko do życia Boga. Życie wieczne to udział naturze Boga, którą można mieć wyłącznie w Jezusie Chrystusie (2P 1:4).

Życie wieczne jest darem od Boga (Rz 6:23). Jednak poprzedni werset (Rz 6:22) mówi, że Bóg daje życie wieczne tylko tym, którzy chcą być wolni od grzechu, i dobrowolnie staną się niewolnikami Boga. Dlatego, pomimo faktu, że życie wieczne jest darem, istnieją też warunki niezbędne do jego otrzymania.

Odnosząc się do nieutralności zbawienia, należy rozważyć też następujące siedem fragmentów Pisma. Istotne jest jednak, aby czytając je, nie wpisywać w ich treść własnych przekonań, ale czytać to co napisano, z całkowicie otwartym umysłem. Albowiem tylko przez Słowo Boże można poznać prawdę.

Ewangelia Jana 10:27-29: *"Moje owce słuchają głosu mego. Ja je znam i one idą za mną. Ja dam im życie wieczne aby nigdy nie zginęły, i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie jest w stanie ich wyrwać z ręki mojego Ojca."*

Rozważając obietnicę zawartą w tych wierszach, musimy pamiętać, że istnieją w niej też pewne warunki do spełnienia na które większość chrześcijan jednak nie zwraca uwagi !!! Dlatego wierzą w fałszywą naukę. Obietnica wiecznego bezpieczeństwa odnosi się tylko do tych, którzy podążają za Jezusem, aż do końca. Czeku nie można zrealizować, jeśli nie jest wypisany w czyimś imieniu. Tak samo nie można domagać się spełnienia przyrzeczenia, jeżeli nie spełniło się jego warunków. Jeśli ludzie naśladują Jezusa, to na pewno mają wieczne bezpieczeństwo. Ale jeśli nie naśladujesz, to oszukujesz samego siebie. Nikt nie może cię wyrwać z ręki Jezusa, jeśli Go naśladujesz, ale w każdej chwili, sam możesz wyskoczyć z Jego ręki, ponieważ Bóg nigdy nie zabierze ci, twojej wolnej woli.

Ewangelia Mateusza 24:12-13: *"Ponieważ bezprawie się rozmnoży, przeto miłość wielu osłabnie. Ale kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony."*

Jezus mówi tutaj, że każdy kto chce być zbawiony, musi wytrwać do końca. Dlatego jeśli chcemy poznać prawdę, to musimy potraktować te słowa Jezusa na poważnie, dosłownie tak jak mówią.

Ewangelia Mateusza 6:14-15: *"Jeśli odpuścicie ludziom ich przewinienia, odpuści i wam Ojciec niebieski. A jeśli ludziom nie odpuścicie, to i Ojciec wasz nie odpuści przewinień waszych."*

Jezus był bardzo precyzyjny w doborze słów i użył tutaj sformułowania "Ojciec wasz", które wskazują, że mówił On do dzieci Bożych, a nie do osób niewierzących. W rzeczywistości, całe Kazanie na Górze, z którego pochodzi ten werset, było adresowane do Bożego ludu. Tutaj Jezus mówi, że ich grzechy nie zostaną odpuszczone jeśli nie przebaczą swoim winowajcom. Co się zatem stanie z człowiekiem, gdy umrze w stanie nieprzebaczenia innym ludziom? Czy wejdzie on do Bożej obecności bez odpuszczenia grzechów? Czy można dostąpić odpuszczenia grzechów po śmierci? Niestety, nie ma przebaczenia grzechów zza grobu. Zbawienie zostanie wtedy bezpowrotnie utracone, pomimo, że należał on kiedyś do grona osób zbawionych. Jezus powiedział to krystalicznie jasno w przypowieści o dwóch dłużnikach. (Mat 18:23-35).

W tej przypowieści widać bardzo wyraźnie, że cały dług, który król darował dłużnikowi, spadł z powrotem na jego głowę, i na dodatek został on uwięziony, tylko dlatego, że nie darował długu innemu dłużnikowi. Jezus zakończył tę przypowieść, słowami: *"Tak samo uczyni wam mój Ojciec niebieski, jeśli każdy z was nie odpuści z serca bratu swemu"*. To nas uczy bardzo wyraźnie, że wszystkie grzechy, które przebaczył nam Ojciec w niebie, spadną na nas z powrotem, jeśli nie przebaczymy choćby jednej osobie. A jeśli umrzemy w stanie nieprzebaczenia, to i my nie dostąpimy przebaczenia, tracąc w ten sposób życie wieczne.

List do Rzymian 8:13: *"Jeśli według ciała żyjecie, to umrzecie; ale jeśli sprawy ciała Duchem umartwiacie, wtedy żyć będziecie."*

To jest ostrzeżenie dla wszystkich wierzących. Duch Święty mówi tu w sposób nie budzący wątpliwości, że na pewno umrze każdy, kto kieruje się cielesnymi pożądliwościami, nawet jeśli wcześniej żył duchowo. Jednak wielu kaznodziejów wmawia dzisiaj wierzącym, że nigdy nie umrą duchowo. Bóg ostrzegał już Adama (1Moj 2:17), że jeśli nie będzie posłuszny, to na pewno umrze. To samo napisano nam w Rzym 8:13. Ale szatan, podobnie jak wielu kaznodziejów dzisiaj, mówi wierzącym: "jeśli się sprzeciwicie Bogu to na pewno nie umrzecie" (1Moj 3:4). Jak myślisz, kto miał rację w ogrodzie Eden, Bóg czy szatan? A kto ma rację dzisiaj, Bóg czy ci fałszywi nauczyciele?

List do Hebrajczyków 3:12-14: *"Baczcie, bracia, żeby nie było w kimś z was złego, niewierzącego serca, które by odpadło od Boga żywego. (...) Staliśmy się bowiem współuczestnikami Chrystusa, jeśli tylko do końca niewzruszenie zachowamy ufność, jaką mieliśmy na początku."*

Jak widzimy w wersecie 12, w żadnym z nas, nie ma być złego, niewierzącego serca, które by odpadło od Boga żywego. Uczestnikami Chrystusa, staniemy się jeśli niewzruszenie zachowamy ufność, aż do końca. Czytamy tutaj, że z braku wiary można źle skończyć, gdyż jest to przyczyna odpadnięcia od Boga żywego. Powiedziano tu również, że uczestnikami Chrystusa stajemy się tylko wtedy, gdy niewzruszenie zachowamy ufność aż do końca. Te słowa są krystalicznie jasne dla wszystkich, których umysły są wolne od uprzedzeń.

List do Hebrajczyków 6:4-6: *"Jest rzeczą niemożliwą, aby tych którzy zostali oświeceni i zakosztowali daru niebiańskiego, stając się uczestnikami Ducha Świętego, i znając wspaniałość Słowa Bożego i mocy przyszłego wieku - gdy odpadli od wiary, powtórnie odnowić i przywieść do pokuty, ponieważ oni sami ponownie krzyżują Syna Bożego i wystawiają go na urągowisko."*

Ten fragment mówi o wierzących, którzy niegdyś byli uczestnikami Ducha Świętego. Dowiadujemy się tutaj, że są osoby które już odpadły od Bożej łaski. Dowiadujemy się też, że nie jest możliwe, aby przywieść ich do pokuty do póki żyją w grzechu, ponieważ w ten sposób ponownie krzyżują Syna Bożego.

Każdy, kto lekko podchodzi do grzechu, nie bacząc na śmierć Chrystusa, ten krzyżuje Chrystusa na nowo. Jeśli pozostanie on w tym stanie, to utraci zbawienie na zawsze. Ale i dla niego jest nadzieja, jeśli potraktuje grzech poważnie i przestanie ponownie krzyżować Chrystusa.

Objawienie Jana 3:5: *"Zwycięzca zostanie przyobleczony w szaty białe i nie wymażę jego imienia z księgi żywota, i wyznam jego imię przed moim Ojcem i przed jego aniołami."*

Są to słowa, które Jezus powiedział do przełożonego zboru i do wszystkich wierzących w tym zborze. Jezus nie wymyśla bezpodstawnych zagrożeń. Przeczytaj to ostrzeżenie Chrystusa z otwartym umysłem zadaj sobie pytanie: Czy są osoby, których imiona zostaną usunięte z księgi życia i czy Pan kiedyś skłamał? Jezus wie więcej o księdze życia niż ktokolwiek z nas. Tutaj nie można używać logiki, ale trzeba przyjąć te słowa za pewnik. Prawdą jest, że Bóg zna każdy początek i koniec, a więc wie, kto zwycięży a kto nie. On mówi do nas kategoriach czysto ludzkich, dzięki czemu można się ustrzec wymazania naszych imion z księgi żywota. O sędzie ostatecznym napisano: *"I jeżeli ktoś nie był zapisany w księdze żywota, ten został wrzucony do jeziora ognistego"* (Obj 20:15). Bóg zakrył te prawdy przed ludźmi uważającymi się za mądrych, którzy używają wyłącznie swojego rozumu i logiki, a objawił je prostym ludziom, przyjmującym Jego Słowo tak jak napisano - z dziecięcą ufnością. (Mat 11:25)

Wielu ludzi wierzy, że Biblia jest nieomylnym Słowem Bożym, ale wybiera z niej tylko to, w co chce wierzyć i odrzuca wszystko co im nie pasuje. Oni polegają na tym, co im podpowiada ich omylny umysł, a nie na tym, czego jasno uczy Słowo Boże. W ten sposób, ujawniają oni swoją arogancję i pychę. To są kwestie niezwykle istotne, gdyż mają wpływ na naszą wieczność. Więc nie możemy sobie pozwolić aby ślepo wierzyć w to, co mówią ludzie, abyśmy nie zostali oszukani. Wierzyć należy wyłącznie Słowu Bożemu, które jest jedynym źródłem światła na tym ciemnym świecie. Niezależnie od rodzaju interpretacji, nigdy nie można wykluczać prawd, które zostały jasno powiedziane w powyższych wersetach.

List Judy 24, zawiera jedną z ostatnich obietnic, która mówi, że: *"On może nas ustrzec od upadku i stawić nieskalanych z weselem przed obliczem swojej chwały"*. To jest prawda. Pan jest w stanie nas zachować od upadku. Lecz jeśli nie podporządkujemy Mu się całkowicie, to nie będzie w stanie ochronić nas przed upadkiem, bo Bóg nigdy nie wymusza Swojej woli. Dlatego trzy wersety wcześniej (J 21), napisano aby: *"zachować siebie samych w miłości Boga"*. Jeśli będziemy trwali w Jego miłości aż do końca, to On nas zachowa. Ale to nie jest kwestia jednostronna, zależna tylko od Pana. My również mamy w niej swój udział.

Nasza relacja z Chrystusem, porównywana jest do oblubienicy oczekującej na ślub. (2Kor 11:2; Obj19:7) W następnym wersecie (2Kor 11:3), Paweł mówi, że obawia się, aby tak jak wąż chytrze zwiódł Ewę, tak i nasze myśli nie zostały skażone, i nie odwróciły się od szczerzego oddania Chrystusowi. Ewa została zwiedziona przez szatana i wypędzona z raju przez Boga. My, którzy jesteśmy zaangażowani w Boże dzieło, również zmierzamy do raju, lecz jeśli pozwolimy się zwieść szatanowi, to też nie dotrzemy do raju.

Jeśli pana młoda dopuszcza się nierządu ze światem i żyje w grzechu, to pan młody rezygnuje ze ślubu. Nierządnicą czyli Babilonem (Obj 17), jest odstępczy kościół, który już został odrzucony przez Pana. Jeśli kochamy Pana, to zachowamy czystość nawet wtedy, gdy znajdziemy się pośród "chrześcijan" uprawiających nierząd ze światem i żyjących w grzechu. Jezus ostrzegł nas, że w czasach ostatecznych, *"miłość większości wierzących oziębnie, lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony."* (Mat 24:11-13).

Szatan chce nas wszystkich oszukać. Ale Biblia ostrzega nas, że Bóg pozwoli aby nas zwiedziono, jeżeli będziemy zatwardzale wierzyć w kłamstwa, nie przyjmując prawdy która mogła nas zbawić (2Tes 2:10-11). Jeśli przyjmujemy prawdę tak jak napisano w Słowie Bożym, i jeśli przeciwstawiamy się grzechowi, który wskazuje nam Duch Święty i jesteśmy chętni aby żyć w czystości, wtedy możemy żyć nadzieją. Lecz jeśli nie akceptujemy tego, co jasno napisano lub nie chcemy być wolni od grzechu, to Bóg pozwoli abyśmy zostali oszukani i uwierzyli w kłamstwo, nie tylko w kwestii neutralności zbawienia, lecz również w wielu innych dziedzinach.

Zwieńczenie tej sprawy jest takie. Kochamy Pana, ponieważ On nas umiłował pierwszy, przebacząc nam nasze winy. Dlatego dzięki Jego łasce, cały czas utrzymujemy nasze sumienie w czystości, kochając Go i naśladowując, aż do samego końca. Tylko w taki sposób możemy być zawsze bezpieczni. Tylko uczeń, który uparcie podąża za Jezusem jest zawsze bezpieczny. A jeśli ktoś stoi, niech baczy, aby nie upadł (1Kor 10:12).

Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha.

Zac Poonen